

KIEROWCA POD WPŁYWEM NARKOTYKÓW UCIEKAŁ PRZED POLICJANTAMI

Data publikacji 01.03.2022

Nawet 5 lat więzienia grozi 31-latkowi, który kierował samochodem pod wpływem narkotyków i uciekał przed policjantami. Mężczyzna zignorował sygnały stróżów prawa, którzy próbowali zatrzymać go do kontroli. Jak się okazało, to był dopiero początek jego problemów...



W trakcie patrolu ulicy Kościuszki uwagę policjantów z chorzowskiej drogówki zwrócił srebrny passat, którego kierowca nagle przyspieszył. Mundurowi ruszyli za nim i próbowali zatrzymać do kontroli, jednak ten zaczął uciekać. Informacja o prowadzonym pościgu trafiła do wszystkich policjantów zarówno w Chorzowie, jak i w miastach ościennych. Kierowca nie reagował na sygnały świetlne i dźwiękowe i cały czas przyspieszał, łamiąc po drodze wiele przepisów ruchu drogowego. Mężczyzna był tak zdeterminowany, że gdy na ulicy Lwowskiej policjanci zajęchali mu drogę, ten uderzył w radiowóz. Mundurowi podbiegli do samochodu i obezwładnili kierowcę, który był wyraźnie pobudzony. Badanie narkotesterem dał wynik pozytywny świadczący o tym, że kierowca najprawdopodobniej zażył wcześniej narkotyki. Przy 31-latku policjanci znaleźli amfetaminę i marihuanę. Jak się okazało, to był dopiero początek jego problemów. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że tablice rejestracyjne, które były założone na aucie, pochodzą z kradzieży. Katowiczanie został zatrzymany. 31-latek ma na swoim koncie co najmniej kilka kradzieży paliwa na Śląsku. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Niezatrzymanie się do kontroli drogowej jest przestępstwem, za które 31-latek można trafić do więzienia nawet na 5 lat. Kierowca nie uniknie również odpowiedzialności za wykroczenia, których dopuścił się podczas ucieczki.